Jastrzembski

KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Grudnia. — Rok 1838. Czwartek. № 339. Jutro, Ś. Tomasz. v. s. Niepokalane poczęcie N. M.

Zbliżaiący się karnawał, rozpocznie się zabawą połączoną z dobroczynnością. W sali nowo urządzonej z dawnego Teatru Roznia: i przyległej nowej, nazaiutrz po Nowym roku, danym będzie *Bal maskowy*, a dochód z przedaży biletów rozpocznie dary litości dla tego Instytutu składane. O szczegółach tego balu doniesiemy. — Onegdaj rozstała się z tym światem ś. p. Michalina z Węgrzeckich *Bielska*, Córka JW. *Węgrzeckiego* Prezesa Komitetu właścicieli Listów zastawnych. Exportacja iej zwłok z domu Nr 463 przy ulicy Senatorskiej na smętarz Powązkowski, odbędzie się dziś o godz: w pół do 4tej z południa. — Wczoraj w Redakcji Kurjera dla 5ga Sierot z Chmielnej ulicy, złożono złp. 100, zebrane w Biurze przy ulicy Nowy-świat przez T. W.; a dla Instytutu mor: zan: dzieci od Służącej E. M. za krnąbrność, nieposłuszeństwo i częste wychodzenie zł. 2, i od D, zł. 3 za złe zahaftowanie; zaś od Bezimiennego dla ociemniałego b. Aptekarza zł. 10, i tyleż dla 5ga Sierot. — Między godz: 5 i 6tą wieczorem, przy wypogodzonem Niebie, pokazuie się w tych dniach *Zorza Zodyakalna* w stronie południowo-zachodniej, w postaci łuny białawej wzdłuż zwierzyńca Niebieskiego, pochyło do poziomu rozciągaiącej się; fenomen ten, w tej porze nie często u nas daie się widzieć. — Świetnym był wczorajszy wieczór muzyczny w *Resursie Kupieckiej*, tak pod względem dobranych słuchaczy, jakoteż Artystów i Amatorów. Śpiewak z teatru Florentyńskiego JP. *Conti* (Konti) pierwszy raz dał się słyszeć. Tenor pełny, ięndrny, przyiemny, to są zalety iego głosu. Warszawianin Skrzypek 18to-letni JP. *Landowski*, uczeń *Spohra*, wykonał ogłoszone dzieła swoiego sławnego mistrza z rzadką czystością i precyzją. Znawcy chwalą w tym utalentowanym młodzieńcu pewność i nadzwyczajną biegłość, iakoteż czyste prowadzenie smyczka. Niespełna lat 6 poświęca się muzyce, a iuż tak znaczne uczynił w niej postępy. Słyszeliśmy o nim pochwały iednogłośne. Młoda Amatorka JPanna *Anderlini* wykonała arją i duet z JP. *Konti;* głos iej w allegrach bardzo dźwięczny, iest zarazem gibki i bardzo przyiemny. 500 było słuchaczów płci obiej. P. *Konti* w przyszłą Niedzielę w południe w Sali redutowej da Koncert; o którego szczegółach doniesiem. — Dnia 15 b. m. notowano po raz pierwszy w kurscetlu urzędowym giełdy *Berlińskiej*, nowe Listy zastawne polskie: kurs 89 3/4 na 100. — Księgarnia Au. E. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, ma honor donieść, że i w tym roku iak zwykle zaopatrzoną iest w *znaczny i dobrany zapas dzieł w ięzykach polskim, francu:, angiel: i niemieckim* dla użytku *dzieci, oraz w Almanaki i dzieła z rycinami w najgustowniejszych oprawach*, mogące być ofiarowane na kolendę w wilją BOŻEGO NARODZENIA. Taż księgarnia odebrała znowu *Almanach de Gotha na rok 1839.* — *Kuchnie Angielskie dla małych Gospodyń.* Robionemi dotąd w fabryce C. F. *Mintera* zabawkami, mogły Dzieci tylko zimne przyrządzić potrawy, na obecnych zaś kuchniach naśladuiących zupełnie duże kuchnie angielskie, ogrzanych płomieniem spirytusowym, można sporządzić kompletny obiad w minjaturze. — Zawiadamiam szanow: Publiczność, iż na nadchodzące święta BOŻEGO NARODZENIA w moiem mieszkaniu przy ulicy Piwnej pod Nr 112, obok Kościoła XX. Augustjanów, iak zwykle rok rocznie, wypiekane będą, różnego gatunku *Strucle* maślane z rodzynkami, migdałami i innemi przyprawami do tych należącemi; Strucle montowe z mąki piękney Marymontskiej z anyżkiem świeżym, iako też Strucle *ulubio-*

ne Krakowskie z najprzedniejszej mąki Siedleckiej. Cena tychże Strucli od zł. 2 do zł. 9 i 12, oraz przyjmuię wszelkie obstalunki do dnia 23 b. m. do godziny 8 wieczorem, za białość wypiek i smak dobry zaręczam. *Cwikiel.* — Podpisana ma zaszczyt uwiadomić, że na nadchodzące Święta przyjmuie obstalunki na *Strucle* maślane i inne *Ciasta*, z najlepszej mąki marymontskiej, z najlepszą przyprawą, ceny są od 2 zł. do 12; mieszkam przy ulicy Długiej pod Nr 590, w domu *Tyzlera*, dawniej *Karolego*, wprost bramy w dziedzińcu. *Ro: Geblowa.* — Jak od wielu lat, tak i w tym roku, podpisany poleca się łaskawej Publiczności, iż na nadchodzące Święta, dostać można *Strucli* wodnych z mąki montowej, iako też maślanych z przyprawą w najlepszych gatunkach, pod Nr 630, przy ulicy Trębackiej. *Fritsch.* — Zawiadamiam Szan: Publiczność, że na nadchodzące Święta, dostać będzie można u mnie *Strucli* postnych z najprzedniejszej mąki, oraz maślanych z migdałami, rodzenkami i innemi przyprawami, iak najsmaczniej przyrządzonych, różnej wielkości i po różnej cenie. Sprzedaż uskuteczna się w mieszkaniu moiem na Krak: Przed: w pałacu *Karasia* obok *Kopernika* pod Nr 2783. *J. Artzt.* — W składzie muzyki G. *Sennewalda* wyszły: nowy *Mazur* grany w teatrze Rozmaitości, na pjanofor: przez J. *Stefaniego;* cena złp. 1. Dwa Mazury Salonowe na pjanof: ułożone i ofiarowane JPannie Annie *Kokular*, przez Amatora muzyki; cena złp. 1. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości po *Icku* przywołani: JPanna Paulina *Rivoli* i JP. *Panczykowski.* — Sąd Policji popr: wydz: Płockiego wezwał o uięcie Staro: *Mojżesza Ryż*, maiącego lat 23, oskarżonego o różne kradzieże.

Anglja. — Xżę Ludwik *Bonaparte* zamyśla udać się do Ameryki; Rząd z tej przyczyny iest w obawie aby ten młody Xżę nie przyiął naczelnictwa nad powstańcami w *Kanadzie.* — Sułtan przesłał także Xżnie *Kent*, Matce Królowej, kosztowny dyamentowy naszyjnik.

Hiszpanja. — *Muniagorri* był dawniej Notarjuszem, antreprenerem fabryk żelaza, dróg bitych, liwerantem. — Baron de *Meer* ogłosił 17 miasteczek i wiosek wstanie oblężenia, dla uwolnienia się od gerylasów Karlistowskich.

Francja. — Jenerał *Sebastjani* prosił o urlop i takowy otrzymał, nagle tenże urlop odwołano. — Pisma są bardzo oburzone przeciw urzędnikowi policji, który przeiął na poczcie listy fabrykanta, chociaż tenże wcale nie iest zawikłany w procesie o iakie przestępstwo. Fabrykant ogłosił, że przez to będzie zmuszony do zbankrutowania, gdyż nie tylko listy ale i książki mu zabrano. — Z tabelli statystycznej okazuie się, że z liczby osób zmarłych roku zeszłego w *Paryżu*, 3cia część umarła w szpitalach, czyli biorąc ten stosunek do ludności, wypada iż z 900,000 mieszkańców *Paryża*, 300,000 skazanych iest aby skończyli w szpitalach. Co za myśl straszliwa! — Wice Król *Egiptu* umyślnie rozgłosił o rozruchach w *Kandji*, aby nie potrzebował rozbroić flotty i posłał do tej wyspy 7 okrętów woiennych, chociaż tamże panowała zupełna spokojność. — Flotta Admirała *Stopford* wróciła do *Malty* i otrzymała rozkaz zaopatrzyć się znowu w żywność na 4 miesiące, gdyż ma wkrótce odpłynąć w *Dardanelle* do flotty Kapudana Baszy. — Tajne domy gry miały znacznie pomnożyć się w Paryżu, a policja bynajmniej temu nie przeszkadza. — 6go b. m. aresztowano przy moście *zgody* młodego Drukarza, w chwili gdy chciał skoczyć w *Sekwanę*. Odprowadzony do najbliższej warty, wpadł prawie w wściekłość dla czego mu przeszkodzono w wykonaniu samobójstwa i oświadczył, że wykona zamach zbrodniczy na życie Króla i przy zagaieniu izb strzeli do niego z pistoletu. Sądzą, że ten nieszczęśliwy iest pozbawiony zmysłów. — Ministerstwo miał ma powiększyć wojsko. — P. *Lamartin* miał sobie ofiarowane ministerstwo oświecenia, ale nie chciał go przyiąć. — 5 b. m. zdarzyło się nieszczęście na kolei żelaznej niedaleko *Zi-*

wers; 2 szeregi powozów uderzyły z taką mocą o siebie, że kilka osób iest ciężko ranionych.

Rozmaitości. — W bieżącym miesiącu przedstawiono po raz pierwszy w *Petersburgu* na benefis Panny *Taljoni*, nowy Balet pod tytułem *la Gitana* (Cyganka) układu P. *Taljoniego* ojca. Reprezentacja ta która beneficjantce przyniosła kosztowne podarunki i 26,000 rubli dochodu, przedstawioną została z przepychem nadzwyczajnym; dekoracje maią być czaruiące, a teatr rozwidniało 3000 świateł. — W *Hamburgu* znajduie się teraz małe towarzystwo Tancerzy; niedawno w tamecznym teatrze tańczyli Mazura Pani *Price* i Pan *Telemak*. — Między budowlami z wieków średnich może najbardziej odznacza się Kościół katedralny w *Chartres* (Szartr). 2000 posągów z wieku 12go i 13go ozdabia tę świątynię zewnątrz, najmniejsze z nich są 4 stopy wysokie. Rząd francuz: polecił Sekretarzowi historycznego komitetu Panu *Didron* aby opisał ten liczny zbiór zabytków archeologicznych. — W wiosce niedaleko *Meaux* (Mo) we Francji znajduie się młyn na iednym końcu smętarza. Budowla została na tym punkcie wzniesiona w skutku ostatecznego zlecenia młynarza, który w testamencie przeznaczył zapis na iej utrzymanie i prosił aby iego zwłoki były pod nią pochowane. Rozporządził także, aby dochód z tego młynu był oddany na rzecz szkółki wiejskiej i tamecznych ubogich, w końcu testamentu dodał: Upraszam Plebana i Mera o wybaczenie moiemu pomysłowi. Spodziewam się słyszyć w grobie ruch wiatraku i tak mieć przyiemność po śmierci ieszcze być użytecznym moim bliźnim.“ Prośba dobrego młynarza została spełnioną i wiatrak pracuie ciągle dla dobra gminy. — Dziennik niemiecki pisze o rakietach kongrewskich. Już samo wzbiianie się rakiet kongrewskich iest straszne; podnoszą się z ziemi w massie płomieni i ulatuią z nieustannem świstaniem, z siłą okropną, przez ćwierć mili a nawet dalej. Czepiaią się wszystkiego na drodze i zapalaią wszelkie materje palne. Tylko mury są w stanie ich pęd wstrzymać, ale nie zawsze. Gdyby ludzie byli również wynalazczemi w środkach wzaiemnego *pomagania* sobie, *ratunku* i *opieki*, jak w sposobach *zniszczania*, ileżby mniej biednych i nieszczęśliwych liczono na świecie. — Więzień zasługuiący istotnie na całą uwagę szkoły frenologicznej znajduie się teraz w więzieniu w *Toars*. Jest to dziecko dopiero żyć poczynaiące (ma lat 8) a popełniło iednak tyle kradzieży z rzadką śmiałością i biegłością, iż człowiek 20 letni pewno byłby za nie skazany na galery. Ten nic dobrego, pochodzący z rodziny ze wszech miar godnej poszanowania, otrzymał tylko same dobre przykłady, ale zdaie się, że nałóg do złego przemógł w nim wszelkie ojcowskie napomnienia. — Pismo muzyczne angielskie donosi co następuie o skrzypku automacie należącym do Pana *Mareppe*. Doskonałość tego automatu (czyli figury wypchanej) iest prawie nie do uwierzenia; grał z rzadką precyzją w konserwatorjum paryzkiem przy towarzyszeniu kompletnej orkiestry. Zaczął przegrywką (praeludjum) pełną sztuki, a potem wykonał fantazję z E dur i *alegro molto* na 4tej strunie.... nie można tego opisać! Ton podobny był do czegoś, ale nie do tonu skrzypców(!) Zdawało mi się, że iestem z krzesła uniesiony, musiałem płakać równie iak inni wszyscy słuchacze. Nagle przeszedł w kadencję z nutami podwójnemi, *arpedzjami* na 4ch strunach *saltami a la Paganini* i zakończył kodą prestissymo. Wykonanie było magiczne, słyszałem największych Artystów włoskich, większego ieszcze (?) Norwegczyka, w ogóle muzykę najdoskonalszą, nigdy iednak takich tonów! Figura zaczęła grę pjanissimo potem wzmacniała ią fortissymo i znowu kończyła w omdlewaiącem pjano. Jego właściciel, skrzypek niepospolity, pokazał teraz wewnętrzną maszynerję automata będącą w władzy dyrygenta. P. *Mareppe* zapewniał, że automat w przeciągu 14tu dni może grać każde dzieło muzyczne;

a że bez iego pomocy może także w pewnym stopniu popisywać się, naciągnął go i automat wykonał najtrudniejsze warjacje. Szczególniej zastanawiała uwaga figury na dyrygowanie Pana *Mareppe*, zdawało się że to był człowiek obdarzony *półrozumem.*

W kontynuacji ciągnienia 5 klassy 52 Loterji w dniu 19 b. m., znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Po złp. 5000 na Nr 17,163 u Epstejna, Nr 34,225 u Wiemana, Nr 49,143 u tegoż, Nr 56,589 u Nelkena, Nr 63,064 u Auera w Wilnie. Po zł. 2500 na Nr 12,656 u Lewińskiego w Suwałkach, Nr 45,097 u Wiemana, Nr 45,362 u tegoż, Nr 50,114 u Auera w Wilnie, Nr 60,559 u Korngolda i Lando w Grodnie. Po zł. 1000 na Nra: 3,441, 3,678, 6,977, 9,356, 12,985, 14,946, 17,427, 19,102, 19,250, 20,076, 21,257, 23,370, 25,415, 31,740, 31,925, 32,153, 35,185, 36,283, 39,607, 41,196, 41,524, 42,166, 45,114, 47,780, 48,735, 50,777, 51,438, 51,478, 51,818, 52,411, 53,474, 54,947, 56,076, 57,003, 58,756, 59,342, 60,096, 60,646, 61,367, 62,961, 64,059.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kozobudzki Ant: Dzie: z Łyżewa; Komirowski Lud: Dzie: z Budziszyna; Brykczyński Bogus: Dzie: z Mistowa; Staniszewski Sewe: Dzie: z Torowa; Drozdowski Jerzy Dzie: z Miastkowa; Łuszczewski Wik: Dzie: z Rawskiego; Słubicki Hip: Dzie: z Kurdwanowa.

DONIESIENIA.

Przy nadchodzących Świętach Bożego Narodzenia, mam zaszczyt Skład móy główny prawdziwych WÓDEK GDAŃSKICH i LIKIERÓW znajduiący się w pałacu Potkańskich przy ulicy Długiej Nr 557, polecić się Szano: Publiczności z prośbą, aby zaufaniem swoiem iak dotąd i nadal zaszczycić mnie raczyła; łączę przytem zapewnienie, iż staraniem moiem usilnem iest, nie tylko aby towar mój był dobry i ceny umiarkowanej, lecz także abym zawsze i nowemi przezemnie wynalezionemi gatunkami Wódek przysłużył się Szano: Publiczności. Upraszam iednak na to zwrócić uwagę, iż mój własny fabrykat sprzedaie się, nie iak dawniej w Składzie przy ulicy Miodowej, lecz tylko w powyżej namienionem miejscu, i że flaszki z mego Składu pochodzące, moią własną pieczęcią zaopatrzone być winne.— *H. Momber*, Dystylator z Gdańska.

Właściciel zostawionych w roku zeszłym Sanek parokonnych do okucia, niech zgłosi się pod Nr 2245 przy ulicy Nalewki, w domu Kuleszy.

Zgubione zostały w drodze od Wyszogrodu do Warszawy, PAPIERY prawne, Protokuły i inne. Kto takowa znalazł, niech raczy oddać do Hotelu Drezdeńskiego, do Pana Heintze, przy ulicy Długiej, Nr 556, za nadgrodą.



OWCE. Od 1go Lutego 1839, nabyć można w Niewierzu pod Pniewami, w Xięstwie Poznańskiem, wyborowych Tryków i Macior Super i Elektoralnych. Macior 1, 2, 3, 4, 5 i 6-letnich nadzwyczajnie pięknych do 400 sztuk. Cena ich iest od 4 do 6ciu dukatów sztuka. Tryków cena od 12 do 100 dukatów; po ostatniej cenie tylko iest ich kilka. O powabach wełny moiej już się Szanowni Obywatele w Warszawie i Łęcznie przekonali, a dziś zaopatrzywszy się na sztuki nabyte, oddadzą wysokiej szczególniejszej miękkości i ilości wełny w tworach, które posiadaią słuszną sprawiedliwość. *Ignacy Lipski*, Radzca Ziemstwa.

WSI kilka w Płockiem, większych i mniejszych, razem lub każda osobno do nabycia z wolnej ręki. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej, Nr 1346 Lit. B.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, widowisko żądane; 32 raz *Zachód słońca*. 12 raz *Hortensja*.

STAROŻYTNOŚCI PRZEDCHRZEŚCJAŃSKIE, w Sklepie Ubogich na korzyść Szkółki Dobroczynności.

HERKULES *Rappo* dziś w b. Konserwatorjum.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej, grać i śpiewać będą Panny *Nitner*.

Dziś w Kawiarni pod znakiem LWA obok Zamku wprost Króla Zygmunta, Towarzysto Śpiewaków Wiedeńskich będzie miało zaszczyt dać *Wieczór Muzykalny*, urozmaicony Arjami, Duetami, Tercetami i Scenami komicznemi w kostiumach, przy towarzyszeniu Arfy i Gitary. Zacznie się o godzinie 5tej.

W Restauracji Pałacu Paca, kompanja *Reslerów* dziś wieczorem grać i śpiewać będzie; gdzie po miernej bardzo cenie dostać można różnych Potraw i Napoiów, iako też Ponczu białego, który swoim szczególnym smakiem zjednał wielu Amatorów.

Dziś w Kawiarni *Literackiej* przy ulicy Podwale Nr 525, 2gi dom od ulicy Kapitulnej ku Królowi Zygmuntowi, Bracia *Ładowscy* grać będą wieczorem.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. ŚNIADANIE: Sandacz ziaia:, Stokfisz po kapucyń: Szczupak z sos:, Karaski smażo: z musztar:, Lin smaż: z kapus:, Zupa ryb: z klusecz:, Udziec sarni z rożna, Kwiczoły, Pieczeń wołowa natural:, i inne Potrawy.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej Zupa ryb: i Barszcz ze slynka:, Stokfisz po kapuc: Szczupak z makaro: i faszerow:, Sandacz po flisow: i ziaia:, Karp z rusztu i sadzo:, Okoń po holendersku, Karaś z biszame:, Lin z kapus:, Pieczeń cielę:, Polędwica z serdela:, Schab z buraczka:, Kotlety, etc.